

A-klasa: podsumowanie (wideo)

Data publikacji: 19.09.2011 21:03

□

Już siedmiokrotnie zawodnicy występujący w Skoczowskiej Klasie A wybiegali na boisko po ligowe punkty. Na czele rozgrywek znajduje się Spójnia Zebrzydowice, która to pokonała w hicie kolejki zespół Kuźni Ustroń. Na drugim miejscu znajdują się drużyny Spójni Górki oraz Strażaka Pielgrzymowice. Na dnie znalazła się drużyna Lutni Zamarski, która przeżywa głęboki kryzys. Poniżej kilka słów o aktualnej sytuacji w ligowej tabeli po siódmej kolejce spotkań.

Na pierwszym miejscu, jak na wstępie wspomniano jest zespół Spójni Zebrzydowice, który z siedmioma kolejnymi zwycięstwami posiada dwa punkty przewagi nad drugą pozycją. W sobotnie (17 września 2011 – przyp.red.) popołudnie Spójnia pokonała Kuźnię Ustroń. Zdobywcą złotej bramki został Tomasz Mrówka, który w 80 minucie głową pokonał Pawła Sztefka. Spotkanie zapowiadało się emocjonująco i takie też było. Oba zespoły stworzyły kilka stuprocentowych sytuacji do strzelenia bramki a najlepszą zmarnowali Ustroniacy i tylko do siebie mogą mieć pretensje gracze Marka Bakuna o to, że po raz drugi w sezonie schodzą z boiska pokonani. Kuźnia traci do lidera już osiem punktów, które będzie przy obecnej formie Spójni bardzo ciężko odrobić. ([Zobacz materiał portalu z tego spotkania ox.pl>>>](#))

Spójnia Górki Wielkie, zajmująca drugie miejsce w tabeli, tylko w pierwszej połowie meczu miała problemy z dobrze grającymi zawodnikami z Hażlach. W drugiej części spotkania dwie bramki autorstwa Mateusza Nowaka oraz Marcina Piechy zapewniły gospodarzom komplet punktów. Drużyna z Górek posiadając najsukuteczniejszy atak posiada również lidera w klasyfikacji strzelców, którym jest właśnie strzelec trzeciej bramki w pojedynku z Hażlachem - Marcin Piecha z 9 bramkami na swoim koncie. Zespół z Hażlach z siedmioma punktami jest w lidze ósmy.

Razem ze Spójnią w tabeli na drugim miejscu znajduje się beniaminek z Pielgrzymowic, który pokonał w niedzielę zespół Piasta Cieszyn 3:1. Gracze Bogdana Bazgiera mieli o tyle ułatwione zadanie, iż goście od 28 minuty spotkania grali w osłabieniu po czerwonej kartce Zbigniewa Procnera. Beniaminek po stracie punktów z Kuźnią pokazał że wciąż jest groźny i punktów za darmo oddawać nie zamierza. Zespół z Cieszyna przegrywając spadł na siódme miejsce w tabeli i traci do podium już 9 punktów.

Przebudziła się drużyna z Pruchnej, która po kilku spotkaniach w których nie mogła zdobyć kompletu punktów w końcu zaskoczyła i wywiozła 3 punkty z Kończyc Wielkich. Pomimo zdobycia czterech bramek spotkanie mogło zakończyć się remisem, gdyż w końcówce spotkania przy stanie 1:4 gospodarze przypomnieli sobie że nie strzelając bramek nie są w stanie nic ugrać i już dwie minuty po zdobyciu bramki przez powracającego do formy Michała Chrysteczki zaaplikowali gościom dwie bramki, do remisu zabrakło jeszcze jednej bramki. Zawodnicy Błyskawicy muszą się poki co zadowolić dziesiątym miejscem w tabeli, zespół z Pruchnej awansował na miejsce piąte i zajmuje je na wespół z Pogórzem oraz Cieszynem.

Szóste miejsce w tabeli należy po minionej kolejce do Pogorza, które już nas przyzwyczało do zdobywania punktów w okrojonym składzie. Różnicą odnośnie poprzednich spotkań jest fakt, że czerwone kartki drużyna Pogorza zbiera coraz wcześniej. W niedzielne przedpołudnie Tomasz Sztwiertnia z boiska wyleciał już w 13 minucie. Nie przeszkodziło to jednak graczom spod Skoczowa na odniesienie wysokiego zwycięstwa z Beskidem Brenna. Pierwsza bramka padła co prawda dopiero w 67 minucie, jednak Krzysztof Surawski wynagrodził licznie zgromadzonej publiczności tak długie oczekiwanie zdobywając bramkę w efektowny sposób. Dwie kolejne bramki padły już gdy siły zostały wyrównane po czerwieni jaką ujrzał Wojciech Heller. Drużynie z Pogorza proponujemy, aby w spotkaniu z Kuźnią Ustroń zagrała od początku w dziesiątkę :). Beskid po porażce w Pogórze spadł na miejsce dziewiąte i zamiast pięć się górę w ligowej tabeli, obrał całkowicie odmienny kierunek.

Jedenaste miejsce okupuje po pierwszym w tym sezonie komplecie punktów Zryw Bąków. Gracze z Bąkowa pokonali na wyjeździe Orła Zabłocie 2:1 i wyrwali się z dna ligowej rzeczywistości. Co prawda miejsce 11. szczytem

nie jest, ale na tą chwilę gwarantuje utrzymanie się w lidze. Zespół z Zabłocia jeszcze w tym sezonie nie wygrał... to znaczy dopisano mu 3 punkty za spotkanie z Nierodzimem ale na boisku jak było każdy pamięta... Na tą chwilę Drużyna Orła nie jest w zbyt komfortowej sytuacji która może się pogorszyć, gdyż w przyszłej kolejce zespół ten jedzie do Pruchnej, gdzie nikomu łatwo się nie gra.

Miejsce niżej od zespołu z Bąkowa obrał sobie na cel Nierodzim, który wygrał drugi raz z rzędu, co prawda dorobek po dwóch meczach zwiększył się tylko o 3 punkty ale jak to się mówi "zdarza się". Drużyna Nierodzimian pokonała na wyjeździe najsłabszą na tą chwilę drużyną Lutni Zamarski, zwycięstwo jednak nie przyszło tej drużynie łatwo a wynik 2:1 nie jest zbyt dobrym wyznacznikiem siły ofensywy zespołu z Nierodzimia w pojedynku z najsłabszą defensywą ligi.

Wideo:

Kamery serwisu [beskidzkapilka](http://beskidzkapilka.pl) zarejestrowały m. in. spotkania LKS Pogórze - Beskid Brenna oraz Spójnia Landek z Błyskawicą Drogomyśl. OX.PL przygotował materiał ze spotkania Spójnia Zebrzydowice - Kuźnia Ustroń

Serwis beskidzkapilka.pl jest partnerem Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL